

**Derby przeżyli na boisku. Giuseppe Giannini w barwach Romy, Luca Marchegiani na bramce Lazio. W owym czasie Lazio wygrywało najwięcej w swojej historii, Roma zaś, po pożegnaniu z prezesem Ciarrapico, odradzała się pod wodzą Franco Sensiego. Spotkali się na boisku w tych niesamowitych pojedynkach, kiedy Książę zmierzał do końca kariery, a Marchegiani zaczynał przygodę w biało-błękitnych barwach. Oto jak dziś widzą derby.**

**Jak sobie wyobrażacie nadchodzące derby? Jak rozegrają je dwaj trenerzy? Luis Enrique będzie prosto szedł swoją drogą?**

**GIANNINI:** Derby to mecz, którego nie da się zaplanować. To szczególne starcia, zwłaszcza gdy na boisku są rzymianie. Na dłuższą metę polityka Romy będzie zwycięska: młodzi piłkarze, utalentowani, reprezentanci. Lazio ma z kolei duży potencjał ofensywny. Wszyscy myśleli, że przejście Klose do Lazio to trochę jak sportowe samobójstwo, a tymczasem on ciągle strzela. Z kolei Cisse pod względem fizycznym to prawdziwe zwierzę. Zdarzyło mu się już strzelić Romie.

**MARCHEGIANI:** To mecz bez porównania. Nie zawsze wygrywa lepszy, nie zawsze wygrywa faworyt. Ten mecz odbywa się zbyt szybko, żeby można go było uznać za wiarygodne narzędzie do oceny wyborów dokonanych przez Romę. Mi się podoba nowy pomysł na Romę. Intryguje mnie to, że stawiają bardziej na talent niż doświadczenie. Roma zaczęła sezon ze świadomością, że konieczna jest odnowa. Lazio podjęło inną decyzję i zaczęło rozgrywki z założeniem, że zespół wcale nie kończy pewnego cyklu.

**Ale do wspólnego dowodu tożsamości Lazio dorzuciło kilka lat...**

**M:** Nie wydaje mi się, żeby Lazio się zestarzało. Dla Romy z kolei ten sezon mógł być tylko „rokiem zero”, zarówno pod względem zarządzania klubem, jak i kadry, jako że z tej starej wyciśnięto już wszystko, co się dało.

**G:** Lazio zostało zbudowane z myślą o natychmiastowych wynikach. Ten zespół funkcjonował świetnie przez  $\frac{3}{4}$  ubiegłego sezonu. Klub uznał, że dzięki trzem czy czterem wzmocnieniom może wywalczyć LM. Roma, z wielu powodów, nie mogła zrobić nic innego, niż zacząć od zera. I należy docenić uczciwość Sabatiniego, który od razu wskazał cele klubu.

### **Spójrzmy na trenerów. Z jednej strony Luis Enrique, który nie zna rzymskich derbów, z drugiej Reja, który przegrał w nich cztery razy i wydaje się, że go to męczy. Kto w tej sytuacji może skorzystać?**

**G:** Nie ma żadnej reguły. Z doświadczenia mogę powiedzieć, że lepszy trener to ten, który w przeddzień meczu potrafi sprawić, że jego piłkarze są dobrej myśli. Z kolei ten, przez którego o derby myślisz bez przerwy od wtorku i który sprawia, że jesteś przed tym meczem zmęczony i wypalony...

### **Kto pod tym względem był najlepszym trenerem?**

**G:** Mazzone, choć z zewnątrz wydawało się, że bardzo to przeżywa i się męczy. Pamiętam derby, które nastąpiły po tym, jak przegraliśmy 3-0. W niedzielę, przed wejściem na boisko, zjawił się z jedną stroną z „Corriere dello Sport”. Było to porównanie piłkarzy i Lazio wygrywało w nim na prawie wszystkich pozycjach. Przykleił tę stronę na drzwiach i powiedział: uznali nas z góry za przegranych, ale teraz wychodzimy na boisko.

**M:** Czytałem, co powiedział Bojan. Odniósł się nie do meczu z Espanyolem, ale do starcia z Realem. To znak, że takich derbów jak w Rzymie nie ma w całej Hiszpanii. Gdybym nie znał Reji, gdybym nie wiedział, że to człowiek zrównoważony, spokojny i potrafiący rozwiązywać skomplikowane sytuacje, to mógłbym pomyśleć, że ta sytuacja na niego wpływa, bo przecież jasne jest, że te porażki ciążą na opiniach publiczności. Ale jego siłą jest właśnie to, że zawsze potrafi zachować spokój.

**G:** Ale ostatnio wydawał mi się trochę nerwowy, zwłaszcza przed dymisją, która potem została cofnięta...

**M:** Faktem jest, że czuje się mało ceniony w kontekście tego, co udało mu się zrobić. I ma rację.

**G:** Ja też go bardzo cenię. A Neapol to środowisko tak trudne jak Rzym. Zasługuje na to, żeby trenować w tym mieście. Nie oznacza to jednak, że kibice Lazio go nie cenią.

### **Te derby będą spektaklem czy przeważą obawy i nuda?**

**M:** Myślę, że to będzie zablokowany mecz. Odbywa się on zbyt szybko i przegranie go byłoby szkodliwe dla wszystkich.

**G:** Nie zgadzam się. Luis Enrique już wywarł wpływ na drużynę i nie zrezygnuje ze swojej gry właśnie teraz. Zespół jest ofensywny, boczni gracze wychodzą do ataku. I

tutaj pojawiają się problemy. Ponieważ w meczu z Atalantą z kontrą wychodził Moralez, a tutaj będą wychodzić Klose i Cisse.

### **Totti nie zagra, a występ Klose jest wątpliwy. Kto więcej traci na tych nieobecnościach?**

**G:** Totti potrafi wygrać mecz jednym rzutem wolnym, albo nawet stojąc nieruchomo na środku boiska dzięki jednej nieprzewidywalnej asyście. Klose, przeciwnie, wpływa na przebieg meczu wtedy, kiedy jest w dobrej formie. Ale jestem przekonany, że Niemiec zagra. I to będzie dla Reji dodatkowy problem...

### **Z uwagi na konieczność wyboru?**

**G:** Na miejscu Reji zagrałbym ustawieniem 4-2-3-1, bo to sprawia najwięcej problemów Romie.

**M:** Rzeczywiście wszyscy trenerzy, którzy grali przeciw Romie, zaplanowali mecz, blokując bocznych graczy. Ale ja nie sądzę, żeby bez Klose trener Lazio postawił na ustawienie z jednym napastnikiem. Już teraz oskarża się go, że skupia się na obronie. Nie może myśleć o dostosowaniu gry do przeciwnika, musi skupić się na cechach swojej drużyny. Ja zaś jestem pozytywnie zaskoczony tym, jak poruszał się Hernanes z dwoma napastnikami z przodu. W tej sytuacji udaje mu się uciec przed kryciem, znaleźć pozycję.

**G:** Ja też myślę, że Reja nie zrezygnuje z 4-3-1-2.

### **A więc jeśli nie zagra Klose, to z przodu pojawi się para Cisse-Rocchi?**

**M:** Cisse potrzebuje mieć u swojego boku kolegę, który potrafi atakować głęboko. Francuz potrafi zachwycić, ale często też zwodzi.

**G:** Wbiegając z boku, Cisse jest nie do pokrycia. Jest szybki i silny. Ale męczy się, jeśli ustawić go na środku.

### **Na miejscu Tottiego?**

**G:** Postawienie na Lamelę byłoby ryzykowne, ale zgodne z filozofią gry Luisa Enrique.

**M:** Jest jeszcze Bojan.

**G:** Myślę, że ma początku na miejscu Tottiego pojawi się Pjanic. Prawdziwa trójka z przodu? Ja bym nie zaryzykował. Jest też Simplicio, który wnosi na boisko szybkość, a Pizarro jakość gry. Przeciw Atalancie najlepsza Roma widoczna była właśnie z taką pomocą, z piłkarzami, którzy gwarantują szybkość, zwrotność. Z piłkarzami, którzy potrafią grać na jeden kontakt, jak Simplicio.

### **Pierwszoplanowy bohater, który może zdecydować o przebiegu derbów?**

**M:** Nie żadne piłkarz, lecz Reja. Ponieważ, jeśli prawdą jest to, co zostało powiedziane, kiedy podał się do dymisji, to zespół zagra te derby dla niego. Jeśli chodzi o Romę, to stawiam na Osvaldo.

**G:** Zgadzam się co do Osvaldo. Choć jest Argentyńczykiem, idealnie wciela cechy rzymian. Powiedzieli mu, że kosztował zbyt dużo, a on to olał. Powiedzieli mu, że jest kiepski, a on to olał. Jest bezczelny, ma charakter. Jeśli zachowa zimną krew, to może rozstrzygnąć mecz. W Lazio stawiam na Cisse i, jeśli zagra, Klose...

### **Bramkarze. Zaryzykowałibycie występ Stekelenburga? Marchetti będzie nowym Marchegianim?**

**M:** Byłem dumny, kiedy powiedział, że jestem jego inspiracją. Rzeczywiście nasz sposób gry jest podobny. On dobrze pokrywa przestrzeń między bramką i obroną. Myślę, że też miałem taką cechę. Dla mnie to jeden z najlepszych włoskich bramkarzy. Także jeden z najlepszych w porównaniu z obcokrajowcami grającymi we Włoszech. Ale także Stekelenburg jest świetny. Nie jest szybki, ale bardzo doświadczony. Ma świetne warunki fizyczne, dobrze pokrywa bramkę. W meczu z Interem, kiedy doznał kontuzji, zrobił coś niesamowitego.

**G:** Stekelenburg wczoraj trenował i to każe mi myśleć, że może zagrać. Ale prawdą jest też, że Roma z Lobontem na bramce wygrywała. Jeśli Luis Enrique jest przesądny, to zagra Rumun. Jeśli nie jest, zagra Holender.

Autor: kaisa